

UZASADNIENIE

Powódka pozwem z dnia 18 lutego 2014r. wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 25.963zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 28 czerwca 2013 roku w Ś. nabyła od pozwanego prowadzącego firmę (...) samochód osobowy marki N. (...), rok produkcji 2007, za cenę 25.000 zł. Zgodnie z powołaną wyżej umową, nabyty przez powódkę samochód miał być bezwypadkowy i pełnowartościowy pod względem technicznym, jak i pod względem wyposażenia. W dniu 7 sierpnia 2013 roku w (...) Spółka z o.o. w W. stwierdzono jednak w przedmiotowym samochodzie brak przedniej poduszki powietrznej pasażera. Powódka bezzwłocznie poinformowała o tym pozwanego drogą mailową. Następnie, w dniu 16 sierpnia 2013 roku, powódka wraz z mężem, M. K., przyjechała do Ś. w sprawie nabytego u pozwanego samochodu. Z uwagi na stwierdzony brak przedniej poduszki powietrznej pasażera oraz podejrzenie, iż samochód nabyty przez powódkę nie jest samochodem bezwypadkowym, powódka w dniach 16 i 17 sierpnia 2013 roku prowadziła z pozwanym rozmowy zmierzające do zwrotu pozwanemu samochodu i odzyskania zapłaconej ceny. W rozmowach tych uczestniczyli m.in. mąż powódki M. K. oraz ojciec powódki Z. O.. Pozwany nie zgodził się na odstąpienie przez powódkę od umowy i zwrot powódce pieniędzy, kwestionując wiarygodność przekazanych przez powódkę informacji dotyczących wad pojazdu. Pozwany zażądał, aby powódka wykonała dalszą szczegółową diagnostykę pojazdu. W tej sytuacji w dniu 17 sierpnia 2013 roku powódka udała się do serwisu i salonu sprzedaży N. w S. (...). Podczas oględzin pojazdu w serwisie stwierdzono brak poduszki powietrznej pasażera, która według wyposażenia fabrycznego powinna być zamontowana, a ponadto stwierdzono aktywowane napinacze pasów bezpieczeństwa przednich foteli. Przez pracowników serwisu powódka została także poinformowana, że w celu oszukania sterownika układu poduszek powietrznych w obwód ten wmontowano elementy mające imitować sprawne działanie tego układu, nadto stwierdzono podczas oględzin zewnętrznych pojazdu uszkodzone (zgniecione) wzmocnienie zderzaka przedniego oraz, zamontowanie nieoryginalnego prawego reflektora, dokonano także pomiaru grubości lakieru, która wahała się pomiędzy 127 a 764. Wyniki przeprowadzonych przez powódkę w serwisie (...) badań potwierdziły, że samochód zakupiony od pozwanego nie jest bezwypadkowy i nie jest w pełni wartościowy pod względem technicznym, jak i wyposażenia. Powódka nie została także poinformowana przez pozwanego o niesprawności systemu (...), co potwierdzają wyniki powołanych wyżej badań auta w serwisie. Z tych przyczyn powódka w dniu 20 sierpnia 2013 roku złożyła w siedzibie firmy pozwanego pismo, w którym odstąpiła od zawartej z pozwanym umowy i zażądała zwrotu zapłaconej ceny za samochód w wysokości 25.000 zł oraz zwrotu kosztów przeprowadzonej przez powódkę weryfikacji obecności poduszek powietrznych w wysokości 150 zł (w serwisie (...) w W.) oraz kosztów badania technicznego i sprawdzenia pojazdu w serwisie (...) w S. w kwocie 325,50 zł oraz kosztów sprawdzenia systemu (...) w kwocie 180 zł. W odpowiedzi na powołane wyżej pismo powódki z dnia 20 sierpnia 2013 roku, pozwany w piśmie z dnia 27 sierpnia 2013 roku zobowiązał się do usunięcia braków oraz usterek, jakie zostały wykazane przez (...) w S. i w tym celu zwrócił się do powódki o podstawienie samochodu. Na taki sposób załatwienia reklamacji przez pozwanego powódka złożyła zażalenie do Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Ś., który pismem z dnia 4 września 2013 roku wezwał pozwanego do spełnienia roszczenia reklamacyjnego konsumentki poprzez przyjęcie zwrotu niezgodnego z umową samochodu oraz niezwłoczne dokonanie zwrotu 25.000 zł (ceny nabycia) oraz 665,50 zł (kosztów badań technicznych). Do pisma tego pozwany ustosunkował się pismem z dnia 17 września 2013 roku, w którym podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko o doprowadzeniu samochodu do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę. W nawiązaniu do powołanego wyżej pisma pozwanego z dnia 17 września 2013 roku Miejski Rzecznik Konsumentów w Ś. ponownie zwrócił się do pozwanego o spełnienie roszczenia reklamacyjnego konsumentki. W kolejnym piśmie z dnia 7 października 2013 roku pozwany podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko oraz zaproponował przywiezienie samochodu o podobnych parametrach i dokonanie jego zamiany przez powódkę. Na pismo to odpowiedział Miejski Rzecznik Konsumentów w Ś. pismem z dnia 24 października 2013 roku, w którym poinformował pozwanego o tym, że powódka podtrzymuje swoje dotychczasowe żądania. Pismem z dnia 11 listopada 2013 roku kierowanym do Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Ś. pozwany zadeklarował polubowne załatwienie sprawy proponując, poza wcześniejszymi propozycjami, wstawienie przez powódkę samochodu do komisju w celu

dalszej sprzedaży, po uprzednim naprawieniu przez firmę pozwanego wszelkich usterek i zwrot w ciągu 30 dni od wstawienia samochodu kwoty 25.000zł.

W trakcie prowadzonej między stronami korespondencji, powódka zleciła rzeczoznawcy samochodowemu Z. N. dokonanie oceny stanu technicznego przedmiotowego pojazdu oraz określenie zakresu braków i uszkodzeń. W Ocenie technicznej nr (...)z dnia 28 października 2013 roku rzeczoznawca m.in przedstawił wyniki przeprowadzonego pomiaru grubości powłoki lakierowej testerem lakieru. Pomiar zawierał się w granicach od 177 do 1036, co wskazuje na przeprowadzone naprawy blacharsko-lakiernicze w następujących elementach poszycia samochodu: błotnik przedni prawy, błotnik przedni lewy, pokrywa komory silnika, drzwi przednie prawe, drzwi tylne prawe, poszycie tylne prawe i poszycie tylne lewe. Jak wynika z Oceny, naprawa dokonana została w sposób staranny, przywracający pojazdowi jego walory optyczne. Rzeczoznawca w trakcie oględzin pojazdu stwierdził ponadto nieznaczące pogięcie błotnika przedniego prawego w okolicy kierunkowskazu bocznego, odkształconą z prawej strony okładzinę zderzaka przedniego, która nie przylega do krzywizny nieoryginalnego reflektora firmy (...), uszkodzenia i ślady napraw na wzmocnieniu zderzaka przedniego, zamontowanie nieoryginalnego reflektora prawego tzw. zamiennik firmy (...), dwukrotne pęknięcie z prawej strony tablicy rozdzielczej górnej, brak poduszki powietrznej pasażera, użyte w wypadku pasy bezpieczeństwa kierowcy i pasażera. W tym zakresie rzeczoznawca potwierdził wcześniejsze ustalenia serwisu (...), że w celu oszukania sterownika układu poduszek powietrznych w jego obwód wmontowano elementy elektroniczne mające imitować sprawne działanie układu SRS. Tym sposobem, według rzeczoznawcy, na desce rozdzielczej wyświetlają się ikony poduszki powietrznej, silnika oraz oleju i wszystkie one gasną po 7 sekundach, informując o sprawności układu. Po analizie pomiaru grubości powłoki lakierowej, jak i stwierdzonych braków oraz uszkodzeń pojazdu rzeczoznawca stwierdził, iż nabyty przez powódkę od pozwanego samochód jest pojazdem powypadkowym. Zdaniem rzeczoznawcy, naprawa przedmiotowego pojazdu z zastosowaniem części oryginalnych dających gwarancję zgodności ich cech i własności z wymogami producenta będzie kosztowna, nie przywróci jednak pojazdowi jego stanu technicznego i wartości handlowej sprzed szkody. Przywrócić może jedynie jego walory optyczne. Na końcu Oceny rzeczoznawca stwierdził, że układ bezpieczeństwa SRS - poduszki powietrzne i pasy bezpieczeństwa - jest elementem układu bezpieczeństwa biernego w pojeździe i w przypadku kolizji pojazdu z niesprawnym okładem SRS zakres uszkodzeń ciał jadących w nim ludzi będzie wielokrotnie rozleglejszy niż gdyby układ ten był sprawny. W świetle wyżej przedstawionych dowodów, zdaniem powódki nie ulega wątpliwości, że wykryte przez nią wady nabytego od pozwanego samochodu, tj. braki i uszkodzenia pojazdu, są wadami istotnymi. Analiza stwierdzonych w serwisie (...) oraz w Ocenie technicznej mgr inż. Z. N. braków i uszkodzeń przedmiotowego pojazdu pozwala na ustalenie, że pojazd ten jest samochodem powypadkowym. Wada ta, z uwagi na jej charakter, nie może zostać w ogóle usunięta (naprawa jest niemożliwa w rozumieniu przepisu art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego) a sama w sobie jest wadą istotną i powodującą, iż nabyty przez powódkę towar jest niezgodny z umową. W konsekwencji, powódka w oparciu o treść przepisu art. 8 ust. 4 powołanej wyżej ustawy skutecznie odstąpiła od zawartej z pozwanym umowy w powołanym wyżej piśmie z dnia 20 sierpnia 2013 roku.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pisma pozwany przyznał, iż powódka zakupiła od niego samochód używany marki N. (...), rok produkcji 2007 o numerze nadwozia: (...) w dniu 28 czerwca 2013r. Samochód ten został w tym dniu wydany kupującej. W dniu zakupu samochodu powódka zapoznała się z dokumentacją, stanem technicznym oraz wykonała jazdę próbną. Powódka w dniu zakupu samochodu została poinformowana przez pozwanego, iż samochód został sprzedany w wykluczeniu wszelkich świadczeń gwarancyjnych w odniesieniu do widocznych i niewidocznych braków. Oprócz tego powódka знаła przedmiot umowy i z tego tytułu nie będzie rościła sobie żadnych praw. Powódka również oświadczyła w dniu zakupu, że nie wnosi jakichkolwiek zastrzeżeń zarówno, co do stanu technicznego samochodu, jak i jego właściwości, wszystkich parametrów oraz wyglądu i zgodnie z paragrafem art. 556 §1 k.c. strony ustaliły, iż wyłączają odpowiedzialność sprzedającego z tytułu rękojmi za wady fizyczne. Takie oświadczenie powódki znajduje się na fakturze, na której złożyła ona swój podpis. Pozwany wskazał, iż powódka w piśmie z dnia 20 sierpnia 2013r., poruszyła kwestię zwrotu samochodu wraz z żądaniem zwrotu pieniędzy. Samochód przez powódką nie został jednak zwrócony pozwanemu, w tej sytuacji pozwany nie mógł zrealizować żądań oprócz tego pozwany wyraził dobrą wolę i poprosił powódką o podstawienie samochodu

w dogodnym dla niej terminie w celu uzupełnienia rzekomych braków. Powódka następnie kontaktowała się z pozwanym poprzez Miejskiego Rzecznika Praw Konsumentów. Na pisma te pozwany udzielił odpowiedzi, w których przedstawił kolejne dwie propozycje- wstawienie samochodu do komisju w celu dalszej sprzedaży po uprzednim uzupełnieniu rzekomych braków oraz i zwrot powódce ceny w ciągu 30 dni od wstawienia samochodu. Druga propozycja to sprowadzenie przez pozwanego samochodu o podobnych parametrach w celu wymiany samochodu również w ciągu 30 dni. Pozwany oświadczył również, iż nie miał żadnej wiedzy n temat braku poduszki powietrznej jaki i nieprawidłowego działania pasów bezpieczeństwa.

Pozwany był przygotowany na wymianę samochodu powódki na inny o zbliżonych parametrach. Sprowadził go specjalnie dla powódki, jednakże nie była ona nawet zainteresowana jego obejrzeniem.

Pozwany w każdym piśmie wyrażał chęć naprawienia samochodu oprócz tego zaproponował powódce wymianę na inny, lecz powódka takiej szansy pozwanemu nie dała. Powódka zgodnie z Art. 8. 1 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego w pierwszej kolejności winna żądać od pozwanego doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawą albo wymianą na nowy. Pozwana z tej oferty nie skorzystała. Gdyby pozwany nie wywiązał się z tych żądań dopiero wówczas powódka, zgodnie z Art. 8. 4 ustawy, mogłaby złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

W piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2014r. pełnomocnik pozwanego podtrzymał dotychczasowe stanowisko a nadto wniósł, aby ewentualnie w przypadku uwzględnienia żądania powódki sąd dokonał potrącenia do kwoty 25.963zł. jej wierzytelność z wierzytelnością przysługującą powodowi z tytułu bezumownego korzystania przez powódkę z przedmiotowego samochodu, wysokości 110zł za każdy dzień poczynając od dnia 20 sierpnia 2013 roku - do dnia faktycznego zwrotu pojazdu. W uzasadnieniu pisma wskazano, iż pozwany nie miał żadnej wierz y o usterkach przedmiotowego pojazdu i nie wynikały one z jakiegokolwiek działania pozwanego. Wskazał również, że jeżeli wady pojazdu wskazane przez powódkę, faktycznie istnieją, to jest to istotna niezgodność towaru z umową - a odpowiedzialność sprzedającego wyłączona być nie może. Co nie zmienia faktu, że powódka w niniejszej sprawie nie mogła skutecznie odstąpić od umowy, bowiem pozwany zgłaszał gotowość przywrócenia przedmiotu umowy do stanu zgodnego z umową. Wskazał również, że konsument po wykonaniu prawa odstąpienia traktowany jest jako posiadacz samoistny w złej wierze, a sprzedawca ma prawo do żądania wynagrodzenia nawet za normalne, prawidłowe korzystanie z rzeczy. Sprzedawca może potrącić ze zwracanej ceny koszty używania rzeczy przez kupującego w okresie po odstąpieniu i przed faktycznym dokonaniem zwrotu. Kwota tego wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy powinna być ustalona na podstawie kwoty, za którą właściciel przez czas, w którym był pozbawiony władania jego rzeczą, mógłby korzystać z tej samej, a co najmniej zbliżonej rzeczy, na podstawie najmu, dzierżawy lub innego, analogicznego stosunku prawnego, biorąc pod uwagę relacje cen na danym rynku.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany zawodowo zajmuje się (...). W czerwcu 2013r. ojciec powódki, działając z upoważnienia powódki, zwrócił się do pozwanego o znalezienie samochodu marki N. (...), samochód miał być w sprawny technicznie oraz miał być bezwypadkowy. Pozwany sprowadził z Niemiec pojazd marki N. (...), rok produkcji 2007. Poinformował o powyższym ojca powódki, informując go również, iż przedmiotowy samochód spełnia jego oczekiwania, jest sprawny technicznie, bezwypadkowy i nienaprawiany. Powódka w dniu 28 czerwca 2013r. w Ś. kupiła od pozwanego samochód osobowy marki N. (...), rok produkcji 2007, nr nadwozia (...), za cenę 25.000zł. Pozwany również powódkę poinformował o tym, że pojazd jest sprawny technicznie oraz, że jest bezwypadkowy i nie był naprawiany. Powódka oglądając samochód wraz z ojcem stwierdziła w nim ślady zużycia, które jej zdaniem były adekwatne do jego wieku. Mąż powódki, który przyjechał do Ś. kilka dni po zakupie przez nią auta, zauważył jadąc przedmiotowym samochodem, że jest źle ustawiona zbieżność kół. Zostało to naprawione w warsztacie w Ś.. Po około dwóch tygodniach spędzonych przez powódkę w Ś. wróciła ona przedmiotowym samochodem wraz z mężem do W., gdzie zamieszkuje.

Dowód: faktura (...) k. 14-15,

zeznania świadka Z. O. k.136-138,

zeznania świadka M. K. k.174-177,

przesłuchanie powódki A. K. k.376-379,

przesłuchanie pozwanego k.380-382

Samochód ten pozwany nabył w Niemczech w dniu 26 czerwca 2013r. i następnie sprowadził do Ś..

Dowód: umowa sprzedaży k.62 i 71-72,

dowód rejestracyjny k.64-70, 73-74

Po powrocie do W. powódka przedmiotowym samochodem jeździła do pracy. Zauważyła, iż nieprawidłowo działa radio i poinformowała o tym męża. Mąż powódki wymontował radio i zauważył, że w miejscu gdzie powinna znajdować się poduszka powietrzna jest wolna przestrzeń. W dniu 7 sierpnia 2013r. powódka udała się do (...) serwisu (...) gdzie potwierdzono brak przedniej poduszki pasażera, poinformowano również powódkę, iż grubość powłoki lakieru świadczy o tym, że w samochodzie były wykonywane naprawy lakiernicze a nawet blacharskie.

Dowód: Faktura Vat nr (...) k.17,

zeznania świadka Z. O. k.136-138,

zeznania świadka M. K. k.174-177,

przesłuchanie powódki A. K. k.376-379,

Powódka o powyższym zawiadomiła drogą mailową pozwanego informując go, że chce odstąpić od umowy, zwrócić samochód pozwanemu i odzyskać zapłaconą cenę. Strony uzgodniły, iż powódka przyjedzie przedmiotowym samochodem do Ś. i następnie ponownie uda się do (...) serwisu (...) w S.. Podczas badania auta w serwisie w S. potwierdzono brak poduszki pasażera, która według wyposażenia fabrycznego powinna być zamontowana, a nadto stwierdzono, że aktywowanie napinaczy pasów bezpieczeństwa przednich foteli. oraz wmontowanie w obwód elementów imitujących sprawne działanie układu poduszek powietrznych, w celu oszukania sterownika tego układu. Zauważono również uszkodzone, zgniecione wzmocnienie zderzaka przedniego oraz zamontowany nieoryginalny przedni prawy reflektor.

Dowód: zeznania świadka Z. O. k.136-138,

zeznania świadka M. K. k.174-177,

przesłuchanie powódki A. K. k.376-379,

pismo z dnia 19 sierpnia 2013r. k.16,

faktura Vat nr (...) k.18,

faktura Vat nr (...) k.19,

Pismem z dnia 20 sierpnia 2013r. powódka powiadomiła pozwanego o wadach. Powódka w piśmie tym poinformowała pozwanego o odstąpieniu od umowy a w konsekwencji o tym, że chce zwrócić pozwanemu samochód i odzyskać zapłaconą cenę. Pozwany w odpowiedzi, pismem z dnia 27 sierpnia 2013r. zobowiązał się usunąć braki i usterki stwierdzone w przedmiotowym pojeździe przez (...) serwis (...) w S.. Zwrócił się w związku z tym do powódki

o podstawienie samochodu. Powódka na powyższe nie wyraziła zgody. podtrzymywała swoje stanowisko co do skutecznego odstąpienia od umowy. O pomoc w rozwiązaniu sporu zwróciła się do Miejskiego Rzecznika Praw Konsumentów. Pismem z dnia 4 września 2013r. oraz kolejnymi wezwał on pozwanego do uwzględnienia żądania powódki i zwrotu zapłaconej przez nią ceny. Pozwany ponownie zobowiązał się doprowadzić pojazd do stanu zgodnego z umową poprzez jego nieodpłatną naprawę, a w piśmie z dnia 7 października 2013r. zaproponował, że sprowadzi samochód o podobnych parametrach w celu dokonania zamiany pojazdów, a w piśmie z dnia 28 października 2013r. zaproponował, że przyjmie sporny samochód od powódki w komis i po jego sprzedaży zwróci powódce pieniądze. Powódka nie wyraziła na powyższe zgody.

Dowód: pismo z dnia 20 sierpnia 2013r. k.20-21,

pismo z dnia 27 sierpnia 2013r. k.22,

pismo z dnia 4 września 2013r. k.23,

pismo z dnia 17 września 2013r. k.24,

pismo z dnia 23 września 2013r. k.25,

pismo z dnia 7 października 2013r. k.26,

pismo z dnia 24 października 2013r. k.27,

pismo z dnia 11 listopada 2013r. k.28

Powódka zleciła rzeczoznawcy Z. N. dokonanie oceny stanu technicznego pojazdu oraz określenie zakresu braków i uszkodzeń. Rzeczoznawca potwierdził ustalenia autoryzowanych salonów (...) i ocenił, iż pojazd jest powypadkowy. Za sporządzoną opinię powódka zapłaciła kwotę 307,50zł.

Dowód: ocena techniczna k.29-35,

faktura VAT k.36

Samochód marki N. (...) o nr nadwozia (...) uczestniczył w zdarzeniu komunikacyjnym polegającym na zderzeniu z przeszkodą aktywującą poduszki powietrzne kierowcy i pasażera a także aktywującą napinacze pasów bezpieczeństwa. Prawdopodobnie również to właśnie zdarzenie spowodowało uszkodzenie błotnik przedni prawy, drzwi tylne prawe, poszycie boku tylne, reflektora prawego. Elementy te były lakierowane a grubość warstwy lakieru wskazuje, iż były na nich wykonywane nie tylko naprawy lakiernicze ale równie blacharskie. W pojeździe dokonano także wymiany poduszki powietrznej kierowcy oraz reflektora prawego, przy czym wymieniono go na nieoryginalny reflektor marki (...). Samochód w chwili sprzedaży był niesprawny technicznie z powodu nieposiadania przedniej poduszki powietrznej pasażera oraz aktywowania napinaczy pasów bezpieczeństwa. Przywrócenie sprawności technicznej wymagałoby napraw o wartości 7.801,40zł. Nie obejmuje to jednak napraw lakierniczych i blacharskich.

Dowód: opinia biegłego sądowego J. B. k.328-337.

Powódka nadal jest w posiadaniu przedmiotowego pojazdu jednakże go nie używa. Samochód jest przechowywany w Ś. w garażu ojca powódki.

Dowód: zeznania świadka Z. O. k.136-138,

zeznania świadka M. K. k.174-177,

przesłuchanie powódki A. K. k.376-379,

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w całości uzasadnione.

Stosownie do treści art. 8 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, mającej zastosowanie w niniejszej sprawie, jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia. Jeżeli kupujący, z przyczyn określonych powyżej, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna.

Stosownie do treści art. 4 ust.1. powyższej ustawy sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową, a w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania. Powódka korzystała w tym zakresie z domniemania, którego strona pozwana nie zdołała podważyć. Twierdzenia pozwanego, jakoby aktywowanie poduszki mogło być konsekwencją wymontowania radioodbiornika przez męża powódki, były gołosłowne i mało prawdopodobne. W ust. 3 tego artykułu zawarto definicję pojęcia "zgodności towaru z umową", o której mowa w ust. 1. Zgodnie z tym przepisem towar konsumpcyjny jest zgodny z umową, jeżeli nadaje się do celu, do jakiego tego rodzaju towar jest zwykle używany, oraz gdy jego właściwości odpowiadają właściwościom cechującym towar tego rodzaju. Domniemanie zgodności towaru z umową przyjmuje się również, gdy towar odpowiada oczekiwaniom dotyczącym towaru tego rodzaju, opartym na składanych zapewnieniach sprzedawcy, producenta lub jego przedstawiciela; w szczególności uwzględnia się zapewnienia, wyrażone w oznakowaniu towaru lub reklamie, odnoszące się do właściwości towaru, w tym także terminu, w jakim towar ma je zachować.

W niniejszej sprawie przedmiotem umowy była sprzedaż samochodu używanego, który według zapewnień sprzedawcy miał być sprawny technicznie, bezwypadkowy i nienaprawiany. Pozwany takie zapewnienia złożył zarówno ojcu powódki w chwili, gdy poinformował go o sprowadzeniu przedmiotowego auta, jak i powódkę w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Pozwany okoliczności te potwierdził słuchany na rozprawie w dniu 13 października 2016r., podczas której wskazał również, iż informacje te uzyskał od poprzednich właścicieli auta. Powódka oraz występujący w jej imieniu ojciec, jako istotne cechy pojazdu, który chcieli nabyć od pozwanego, wymieniali sprawność techniczną i bezwypadkowość, rozumianą również jako brak wcześniejszych napraw auta. Bezsprzecznie w samochodzie po około miesiącu od dnia zawarcia umowy sprzedaży ujawnione zostały wady polegające na braku poduszki powietrznej pasażera, niesprawnym działaniu pasów bezpieczeństwa w związku z aktywowaniem napinacza pasów. Ujawniono również, iż samochód uczestniczył w zdarzeniu komunikacyjnym polegającym na zderzeniu z przeszkodą, w wyniku czego doszło do aktywowania zarówno poduszek powietrznych jak i napinaczy pasów bezpieczeństwa. W wyniku tego zdarzenia komunikacyjnego doszło do uszkodzeń, które częściowo zostały usunięte. W szczególności dokonano naprawy samochodu polegającej na wymianie poduszki powietrznej kierowcy, wymianie reflektora na nieoryginalny firmy (...). W samochodzie wykonano także szereg napraw lakierniczych i lakierniczo blacharskich. Wady te, wobec domniemania wynikającego z art. 4 ust.1 ustawy, istniały już w chwili wydania przedmiotu umowy. Powódka zawiadomiła pozwanego o zaistniałych wadach z zachowaniem terminu określonego w art. 9 ust. 1 ustawy, tj., przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru z umową. Powódka nie żądała jednak przywrócenia towaru do stanu zgodnego z umową ani obniżenia ceny. Od początku oświadczyła pozwanemu, że ze względu na ujawnione wady odstępuje od umowy i żąda zwrotu uiszczonej ceny.

Pozwany podnosił w niniejszej sprawie zarzut nie zachowania przez powódkę sekwencyjności żądań wynikającej z art. 8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. Z przepisu tego wynika bowiem, że kupujący w pierwszej kolejności powinien zażądać i umożliwić sprzedającemu dokonanie

nieodpłatnej naprawy przedmiotu umowy ewentualnie jego wymiany na inny, a dopiero następnie, jeżeli naprawa lub wymiana jest niemożliwa lub wiąże się z nadmiernymi kosztami, kupujący może od umowy odstąpić o ile stwierdzona wada jest istotna. W niniejszej sprawie przedmiot umowy – samochód osobowy marki N. (...) o nr nadwozia (...), zgodnie z zawartą pomiędzy stronami umową i zapewnieniami sprzedającego miał być sprawny technicznie, bezwypadkowy i wcześniej nienaprawiany. Bezspornie okazało się jednak, iż pojazd nie jest sprawny technicznie, bowiem nie posiada poduszki powietrznej pasażera, ma aktywowany system napinaczy pasów, co powoduje, że także ten element wyposażenia jest niesprawny. Samochód bezspornie był w przeszłości naprawiany o czym świadczy nieoryginalny przedni reflektor a także grubość powłoki lakierniczej szeregu elementów. Powyższe naprawy jak i istniejąca nieprawność techniczna niewątpliwie wynikają z uczestniczenia przez przedmiotowy pojazd w zdarzeniu komunikacyjnym, potocznie zwanym „wypadkiem”. Okoliczność, że powyższe wady wskazują na istotną niezgodność towaru z umową, była w niniejszej sprawie właściwie bezsporna. Pozwany w piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2014r. przyznał, iż „jeżeli wady pojazdu wskazane przez powódkę faktycznie istnieją, to jest to istotna niezgodność towaru z umową”. Z poglądem pozwanego, o konieczności zachowania przez konsumenta kolejności żądań, można na kanwie niniejszej sprawy zgodzić się wyłącznie w zakresie niezgodności z umową, dotyczącej stanu technicznego pojazdu. Wady w tym zakresie mogły zostać naprawione, to jest istniała możliwość zamontowania poduszki powietrznej pasażera oraz naprawy systemu napinaczy pasów bezpieczeństwa. Możliwa była również wymiana nieoryginalnego reflektora na reflektor marki N. jak i naprawa tablicy rozdzielczej, uszkodzonej w wyniku aktywowania poduszki powietrznej. Koszt tych prac, według wycień biegłego, wyniósłby kwotę 7.801,40zł. Pozwany deklarował wolę naprawy w tym zakresie. Powyższe jednak nadal, zdaniem Sądu, nie zmienia faktu, iż powódka w niniejszej sprawie miała prawo odstąpić od umowy. Istotnymi właściwościami jakie miał posiadać sporny samochód było to, że miał być bezwypadkowy i miał nie być wcześniej naprawiany. W zakresie tych okoliczności towar okazał się niezgodny z umową i niezgodności tej nie można było usunąć w drodze nieodpłatnej naprawy ani wymiany towaru na inny. Podkreślić należy, iż wprawdzie konsument kupujący towar używany, w tym przypadku sześćdziesięcioletnie auto, winien liczyć się z tym, że będzie on nosił ślady zużycia i być może nawet oczekiwania, że taki towar nigdy nie był naprawiany z jakiegokolwiek bądź przyczyny, były oczekiwaniami nadmiernie wygórowanymi. Skoro jednakże pozwany, (...), o istnieniu takich cech charakterystycznych tego auta zapewniał powódkę, to miała ona pełne prawo oczekiwać, że nabywany przez nią samochód, pomimo wieku, nigdy nie uczestniczył w zdarzeniu komunikacyjnym (wypadku) jak też nigdy wcześniej nie był naprawiany. Fakt nieposiadania w rzeczywistości tych cech przez pojazd powodował, zdaniem Sądu, istotną niezgodność towaru z umową, która nie mogła być usunięta przez sprzedającego. Powódka zatem nie musiała uprzednio żądać usunięcia wady w drodze nieodpłatnej naprawy czy też w drodze wymiany. Ten ostatni sposób w ogóle nie mógłby znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie, bowiem przedmiotem umowy był towar używany. Zgodnie zaś z ugruntowanymi poglądami doktryny i orzecznictwa, wymiana w świetle ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, może dotyczyć wyłącznie towaru nowego. Złożona zatem przez pozwanego propozycja zamiany samochodu marki N. (...) o nr o nr nadwozia (...) na inny o zbliżonych parametrach, nie mogła stanowić realizacji praw i obowiązków sprzedającego, zawierającego umowę sprzedaży konsumenckiej. Powódka mogła taką ofertę przyjąć, ale jej nie przyjęcie, nie rodziło dla niej negatywnych skutków wynikających z ustawy z dnia 27 lipca 2002 r.

Za całkowicie nieuzasadniony Sąd uznał pogląd prezentowany przez pozwanego, iż powódka zrezygnowała z uprawnień wobec sprzedawcy związanych z ewentualnie ujawnionymi wadami towarów, co potwierdzić miała własnym podpisem umieszczonym na dokumencie faktury. Stosownie do treści art. 11 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, uprawnień unormowanych w tej ustawie nie można wyłączyć ani ograniczyć w drodze umowy zawartej przed zawiadomieniem sprzedawcy o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową. W szczególności nie można tego dokonać przez oświadczenie kupującego, że wie o wszelkich niezgodnościach towaru z umową. Dlatego też jakiegokolwiek oświadczenia powódki w tym zakresie, złożone przez nią w sposób wyraźny lub dorozumiany, nie mogły wywołać skutków prawnych.

W świetle powyższego, Sąd uznał iż powódka mogła odstąpić i skutecznie odstąpiła od umowy sprzedaży zawartej w dniu 28 czerwca 2013r.

Konsekwencje odstąpienia od umowy określa art. 494 kc, zgodnie z którym strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy; może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Z powyższego wynika, iż przedmiotem wzajemnych świadczeń stron jest w tym przypadku wyłącznie zwrot świadczenia uzyskanego. Zwrot ten nie zawiera w sobie mechanizmu umożliwiającego weryfikację wysokości spełnionych a następnie zwracanych świadczeń. W ramach tego instrumentu nie jest możliwa modyfikacja wysokości świadczeń ponad lub poniżej ich wartości nominalnej wynikającej z umowy. Nie wykluczona jest wprawdzie weryfikacja wysokości zwracanych świadczeń jednakże wyłącznie wskutek zastosowania innych instrumentów prawnych. Takie świadczenia mogą podlegać waloryzacji sądowej, w razie spełnienia przesłanek z art. 358¹ § 3 k.c., niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązku zwrotu może skutkować powstaniem obowiązku naprawienia szkody poniesionej wskutek tego przez kontrahenta. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2009r., III CSK 267/08, publikowany w bazie LEX nr 527242, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011r., III CSK 144/10, publikowany w bazie LEX nr 1102863)

Pozwany w niniejszym postępowaniu podnosił, iż przedmiotowy samochód od momentu jego sprzedaży powódce do chwili obecnej stracił na swojej wartości, powoływał rzekome śladu zużycia dotyczące już użytkowania pojazdu przez powódkę. Nie skorzystał jednak w tym zakresie ze środków prawnych, tj. nie zgłosił swojego roszczenia w formie powództwa wzajemnego czy potrącenia o charakterze materialno prawnym i zarzutu potrącenia. Ze względu na powyższe, zgodnie z przytoczoną wyżej zasadą niemożności modyfikowania świadczeń stron w przypadku odstąpienia od umowy, Sąd w niniejszym postępowaniu nie badał aktualnej wartości pojazdu i uznał, że pozwany zobowiązany jest zwrócić powódce całą uzyskaną od niej cenę. Sąd podwyższył ją o kwotę 963zł to jest kwotę odpowiadającą szkodzie poniesionej przez powódkę w związku z koniecznością ustalenia wad występujących w pojeździe.

W przypadku uwzględnienia powództwa opartego na treści art. 494kc Sąd orzekający winien w sentencji orzeczenia dać wyraz obowiązkowi powoda jednoczesnego zwrotu wzajemnego świadczenia na rzecz pozwanego, mimo że ten żadnych własnych roszczeń w trybie procesowym nie dochodził. Z powyższego wynika, iż uwzględnienie powództwa wiązało się z koniecznością orzeczenia przez Sąd także o obowiązku powódki jednoczesnego wydania pozwanemu spornego samochodu, o czym Sąd orzekł w pkt I sentencji wyroku.

Sąd nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego w toku postępowania zarzutu potrącenia do kwoty 25.963zł wierzytelności, przysługującej pozwanemu w stosunku do powódki z tytułu bezumownego korzystania przez nią z przedmiotu umowy. Zarzut taki został podniesiony przez pełnomocnika pozwanego w piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2014r. Pozwany nie wykazał ani nawet nie twierdził, iż złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności, które doszłoby do powódki przed zarzutem, podniesiony we wskazanym wyżej piśmie jego pełnomocnika. Zgodnie z treścią art. 498 kc gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Instytucja potrącenia jest zatem instytucją materialnoprawną. Do jej założenia poprzez pełnomocnika wymagane jest udzielenie mu pełnomocnictwa materialnego, ponadto oświadczenie o potrąceniu winno być złożone w taki sposób, aby adresat mógł się z nim zapoznać. Jeżeli miałyby być kierowane do pełnomocnika adresata, to pełnomocnik ten również musiałby mieć umocowanie o charakterze materialnym. Dopiero wobec skutecznie złożonego oświadczenia o potrąceniu wierzytelności mógłby zostać podniesiony zarzut potrącenia w toku postępowania sądowego, który to zarzut ma charakter procesowy. W niniejszej sprawie oświadczenie o potrąceniu i zarzut potrącenia zostały złożone przez pełnomocnika procesowego pozwanego w piśmie procesowym doręczonym pełnomocnikowi procesowemu powódki. Oznacza to, iż oświadczenie o potrąceniu zostało złożone przez osobę nieposiadającą do tego umocowania i zostało skierowane również do nieuprawnionej osoby. Ze względu na powyższe Sąd nie mógł z tej już tylko przyczyny uwzględnić podniesionego zarzutu.

Stan faktyczny sprawy sąd ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności dowodów z dokumentów, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała i które nie budziły wątpliwości Sądu. Sąd za wiarygodne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym uznał również wyjaśnienia świadków M. K., Z. O. oraz Z. N.. Sąd uwzględnił również wyjaśnienia powódki a także za w zasadzie wiarygodne uznał wyjaśnienia pozwanego. Sąd nie dał im wiary tylko w zakresie, w jakim pozostawały w wyraźnej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym lub z zasadami doświadczenia życiowego. W szczególności Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanego, jakoby powódka ani działający w jej imieniu Z. O. nie wskazywali, iż samochód który powódka chciała nabyć od pozwanego miał być bezwypadkowy. O okoliczności tej zeznawali świadkowie którzy wprawdzie byli osobami bliskimi w stosunku do powódki, jednakże gdyby sytuacja taka nie miała miejsca, to zaskakujące byłoby, że pozwany sam składałby w stosunku do nich zapewnienia, że sprowadzony przez niego pojazd jest bezwypadkowy i nigdy nie był naprawiany. Zasady doświadczenia życiowego wskazują na to, że sprzedający zazwyczaj zapewnia nabywców o istnieniu tych właściwości towaru, które dla kupujących są istotne. (...). Również wyjaśnienia pozwanego co do zachowania powódki po nabyciu przedmiotowego samochodu i po ujawnieniu w nim wad, wydają się niewiarygodne. Zeznania te nie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, ponadto kolejne czynności podejmowane przez powódkę zostały przez pozwanego niewłaściwie umiejscowione w czasie. Pismo, w którym powódka odstąpiła od umowy sprzedaży zostało doręczone pozwanemu w dniu 20 sierpnia 2016r., a pierwszy raz wady pojazdu zostały ujawnione w dniu 7 sierpnia 2016r. Niewiarygodne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego wydają się twierdzenia pozwanego jakoby powódka nie informowała go na bieżąco o ujawnionych wadach, oraz jakoby nie kontaktowała się z nim osobiście, pomimo że w połowie sierpnia przyjechała tym samochodem do Ś. a następnie udała się nim do serwisu (...) w S.. Wskazać jednakże należy, iż powyższe okoliczności i tak miały drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Sąd za wiarygodną i profesjonalną uznał opinię pisemną biegłego sądowego J. B.. Biegły w sposób dostateczny i wystarczający uzasadnił wyciągnięte wnioski. Sąd pominął opinię biegłego sądowego Z. K.. Postępowanie tego biegłego w toku niniejszego postępowania było nierzetelne, co znalazło odzwierciedlenie w ukaraniu biegłego karą grzywny.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98kpc, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki poniesione przez nią koszty, tj. opłatę sądową, koszty zastępstwa procesowego i opłatę skarbową od pełnomocnictwa oraz zwrot zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

w pkt III sentencji wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Świnoujściu kwotę wydatkowaną przez Sąd w związku z niniejszą sprawą na wynagrodzenie biegłego sądowego.

(...)

1. (...)

2. (...)

Dnia (...). (...)